

# Znaczące cztery litery

Na Dworcu Głównym powstaje tunel, trwa remont budynków. Pierwszy z nich jest już prawie gotowy

SZYMON SPANDOWSKI

Lada moment na toruńskim Dworcu Głównym zakończy się remont dawnej poczty. We wrześniu zostanie tu otwarty dworzec tymczasowy, który będzie służył podróżnym w czasie remontu gmachu głównego.

Między ul. Podgóorską i Kujawską dominujące w tym miejscu hałasy kolejowe ustąpiły pierwszeństwa odgłosom wielkiej budowy. Ekipy pracujące przy rewitalizacji toruńskiego Dworca Głównego kończą roboty przy budynku A, zajmują się obiektami B i C oraz szykują się do przejścia budynku D, jak na planach oznaczono główny gmach największej toruńskiej stacji kolejowej.

Obiekt A to siedziba dawnej poczty. Zwraca na siebie uwagę ceglana elewacją, przywróconą na podstawie badań konserwatorskich.

- Pod koniec tego miesiąca budynek powinien być gotowy do odbioru - mówi Marcin Maksim, dyrektor

## WARTO WIEDZIEĆ

### Rok i dwanaście dni

► Rewitalizacja toruńskiego Dworca Głównego będzie kosztowała 43,5 miliona złotych. Prowadzona jest w ramach programu BiT-City i współfinansowana ze środków unijnych.

► Zakończenie prac zaplanowano na 22 lipca 2015 roku.



Remont dworca idzie pełną parą. Prace trwają m.in. przy budowie przejścia podziemnego



FOT.: SŁAWOMIR KOWALSKI

magistrackiego Wydziału Inwestycji i Remontów. - W tej chwili trwają roboty przy podłączeniu go do różnych sieci.

Tu właśnie przeprowadzą się przedstawiciele pracujących na dworcu spółek kolejowych. Tu również trafią w przyszłości turyści, którzy będą chcieli skorzystać z urzędzonego w dawnej poczcie hostelu. Przede wszystkim jednak we wrześniu, gdy rozpocznie się remont budynku głównego, dawna poczta będzie służyła podróżnym jako dworzec tymczasowy. Na stacji spowoduje to spore zmiany dotyczące głównie szlaków, jakimi przemierzają się podróżni.

- Nowa organizacja ruchu musi być zaakceptowana przez kolejarzy i magistrat, cały czas nad nią pra-

cujemy - mówi Piotr Kubiacyk, wiceprezes firmy Fijałkowski i Ska, która prowadzi przebudowę dworca.

Poza robotami wykończeniowymi przy dawnej poczcie oraz pracami wokół budynku szaletu i posterunku Straży Ochrony Kolei (obiekty B i C), w tej chwili pełną parą idzie również budowa tunelu. - Wykopy prowadzone są od ul. Podgórskiej do połowy peronu pierwszego - mówi dyrektor Maksim. - W ubiegłym tygodniu wykonawca zakończył prace szalunkowe i wkrótce przystąpi do fundamentowania.

Jednocześnie przebudowywany jest wyłączony z użytku peron. Ten

**100** metrów długości ma mieć budowany właśnie tunel pod peronami toruńskiego Dworca Głównego.

etap prac powinien się zakończyć we wrześniu tego roku.

- Kolejny odcinek, między peronem pierwszym a wylotem obecnego tunelu, powstanie do końca stycznia 2015 roku - dodaje Piotr Kubiacyk. - Później będziemy musieli zamknąć istniejące przejście i gruntownie je przebudować.

W sumie nowy tunel ma mieć około stu metrów długości. Połączy dworzec, perony. Pozwoli też przedostać się pod ziemią z ulicy Podgórskiej na przebudowany parking przy Kujawskiej i na odwrót.

szymon.spandowski@nowosci.com.pl

## WKRÓTCE

### Bieżnia na Stawkach

Zespół Szkół nr 14 przy ulicy Hallera 79 na Stawkach zyska w najbliższych miesiącach nową bieżnię. Urząd Miasta ogłosił właśnie przetarg na jej wykonanie. Będzie to bieżnia prosta wielotorowa, o nawierzchni poliuretanowej. Wykonawca zamontuje także ławki. Na oferty firm zainteresowanych wykonaniem tego zadania Urząd Miasta czeka do 22 lipca. Zwycięzca przetargu będzie miał na to 42 dni od zawarcia umowy. Bieżnia powinna więc być gotowa na początek roku szkolnego 2014/2015 i uatrakcyjnić lekcje wychowania fizycznego uczniom Zespołu Szkół nr 14. (n)

## CZŁOWIEK Z DZIELNICY



### Prawo, piłka i tresura

Łukasz Wernerowicz mieszka przy ulicy Letniej na Podgórzu. Studiuje prawo na UMK (III rok). Interesuje się szeroko pojętym prawem - nie tylko polskim, chętnie konfrontuje ze sobą prawo obowiązujące w różnych państwach. Kolejne jego zainteresowanie stanowi sport, zwłaszcza piłka nożna. Z uwagą śledzi odbywający się właśnie piłkarski mundial. Dla relaksu dwa razy w tygodniu gra w piłkę z kolegami. Przyjemność sprawia mu również wędkowanie. Interesuje się też różnymi rodzajami tresury zwierząt. Uważa, że wbrew powszechnemu mniemaniu można w dużym stopniu wytresować kota - tak, iż będzie on przywiązany do człowieka bardziej niż do miejsca. (ja)

## TO MNIE DENERWUJE



Patryk Maćkiewicz, mieszkający na Podgórzu:

- Autobus MZK nr 27 często się spóźnia. W dzielnicy brakuje całodobowego sklepu - aby kupić coś w godzinach nocnych, trzeba udać się na starówkę albo pójść na stację benzynową. Patrząc z perspektywy osoby ceniącej bezpieczeństwo, jestem zadowolony, że zniknął jeden z „baraków”. Dobrze by było, gdyby zlikwidowano także drugi z nich, gdyż często zdarzają się tam awantury, a przesiadujący przed budynkiem mieszkańcy zaczepiają przechodniów. (ja)

# Z łukami na Podgórzu

Wkrótce minie 15 lat od momentu odprawienia pierwszej mszy świętej przy ulicy Szubińskiej

AGATA MOJCNER  
DANUTA CIBOROWSKA

Parafia p.w. bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego we wrześniu będzie świętować 15. urodziny. Budowa parafialnego kościoła przy ulicy Szubińskiej ciągle trwa.

Wszystko zaczęło się w 1999 roku, podczas pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski, podczas której odwiedził także Toruń. Na lotnisku, w czasie nabożeństwa czerwcowego beatyfikował ks. Frelichowskiego, patrona nowej parafii. Została ona wydzielona z dwóch pobliskich: św. Apostołów Piotra i Pawła na Podgórzu oraz Najświętszego Serca Pana Jezusa w Małej Nieszawce.

8 września 1999 roku przy ulicy Szubińskiej została odprawiona pierwsza msza święta.

- Odprawiłem ją na placu przeznaczonym pod budowę kościoła - opowiada ks. Ryszard Domin, proboszcz parafii. - Kilka dni wcześniej w trakcie ogłoszeń, jeszcze



Budowa kościoła jest na etapie wznoszenia ścian, wkrótce zamontowane zostaną okna i drzwi - informuje ks. Ryszard Domin FOT.: SŁAWOMIR KOWALSKI

**2100** - tyle osób obecnie do parafii p.w. bł. ks. Frelichowskiego przy ulicy Szubińskiej w Toruniu.

w kościele św. Piotra i Pawła, powiadomiłem o tym, kiedy i gdzie się odbędzie. Potem rozwiślałem informacje o tym

wydarzeniu na terenie nowej parafii, rozmawiałem z mieszkańcami. Jedna z rodzin użyczyła stół, obrus, świeczniki i oczywiście ustawiliśmy

też kwiaty. Przyjechałem z grupą młodych osób, które wzbogaciły mszę świętą - śpiewały, prowadziły modlitwę. Zebraliśmy się na tym placu, pośród trawy i krzewów. Zawsze żartowałem, że mamy kościół o najwyższym sklepieniu, bo sięgającym nieba.

Do budowy świątyni został wykorzystany ołtarz, przy którym Jan Paweł II beatyfikował ks. Frelichowskiego. Przypomnijmy, że zaprojekt-

ował go inż. arch. Andrzej Ryczek. Ołtarz składał się m.in. z wysokich łuków, charakterystycznych dla gotyckich kościołów, tak licznych w Toruniu i wokół niego.

Obecnie budowa kościoła jest na etapie wznoszenia ścian. Wkrótce zamontowane zostaną wąskie okna oraz sześcioro zewnętrznych drzwi. Potem przyjdzie czas m.in. na założenie ogrzewania, nagłośnienia, instalacji elektrycznej czy hydrauliki.

- Nie mogę powiedzieć, czy budowa potrwa jeszcze rok, czy trzy lata. Wszystko zależy od tego, ile uda nam się zebrać pieniędzy. Korzystamy z ofiarności parafian i przyjaciół - mówi ks. Domin.

A co sami parafianie sądzą o budowie kościoła?

- Posuwa się w miarę możliwości. Wydzielenie odrębnej parafii było konieczne, bo tutaj dużo ludzi chodzi do kościoła - mówi Urszula.

- Bardzo mi się podoba zamysł architektoniczny kościoła. Jego budowa była konieczna, bo w tej części Torunia powstały i powstają nowe osiedla - dodaje pani Maria.

Wiernych z ulicy Szubińskiej integrują coroczne festyny, organizowane w rocznicę powstania ich parafii.